

Sygn. akt I Ca 381/16

POSTANOWIENIE

Dnia 20 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Tarnowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSO Wiesław Zachara</i>
Sędziowie:	<i>SSO Wiesław Grajdura (sprawozdawca)</i>
Protokolant:	<i>SSO Marek Syrek</i> <i>starszy sekretarz sądowy Paweł Chrabąszcz</i>

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2016 r. w Tarnowie

na rozprawie

sprawy z wniosku J. B. (1)

przy uczestnictwie J. D. i B. B. (1)

o uzupełnienie postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po E. B. (sygn. akt I Ns 457/85 Sądu Rejonowego w Tarnowie)

na skutek apelacji uczestniczki J. D.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Tarnowie

z dnia 24 maja 2016 r., sygn. akt I Ns 1626/13

postanawia:

1. **zmienić zaskarżone postanowienie w punkcie I w ten sposób, że nadać mu brzmienie:**

„I. stwierdzić, że las wchodzący w skład spadku po E. B., córce A. i S., zmarłej w dniu 13 maja 1984 r. w T., ostatnio przed śmiercią zamieszkałej w R., nabyli na podstawie ustawy synowie spadkodawczyni J. B. (2)

i K. B. – po połowie;”

2. **orzec, że każdy z uczestników ponosi koszty związane ze swoim udziałem w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt: I Ca 381/16

UZASADNIENIE

postanowienia Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 20 grudnia 2016 r.

Wnioskodawca J. B. (1) wniósł o wydanie postanowienia uzupełniającego postanowienie Sądu Rejonowego w Tarnowie z dnia 14 marca 1986r. (sygn. akt INs 457/85) poprzez orzeczenie, że las wchodzący w skład spadku po E. B. zmarłej w dniu 13 maja 1984r. w T. nabył na podstawie ustawy w całości syn J. B. (2).

W uzasadnieniu wniosku podał, że w skład spadku po E. B. wchodzi gospodarstwo rolne w postaci gruntów zalesionych o pow. 2,93 ha. Skoro otwarcie spadku nastąpiło przed 14 lutego 2001r., stosuje się szczególne przepisy dotyczące dziedziczenia gospodarstwa rolnego. W postanowieniu z dnia 14 marca 1986 r. Sąd Rejonowy w Tarnowie nie wydał rozstrzygnięcia co do dziedziczenia gospodarstwa rolnego wchodzącego w skład spadku po E. B., pomimo takiego obowiązku wynikającego z art. 670 § 2 k.p.c. i art. 677 § 2 k.p.c. W związku z tym, w ocenie wnioskodawcy, zachodzi konieczność wydania postanowienia uzupełniającego na podstawie art. 677 § 3 k.p.c.

W dniu 24 maja 2016 r. Sąd Rejonowy w Tarnowie wydał postanowienie, w którym stwierdził, że las wchodzący w skład spadku po E. B. córce A. i S. zmarłej w dniu 13 maja 1984 roku w T., ostatnio przed śmiercią zamieszkałej w R., nabył na podstawie ustawy syn J. B. (2) w całości (punkt I); stwierdził również, że każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie (punkt II).

Wydając tej treści orzeczenie Sąd I instancji poczynił następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 14 marca 1986r. Sąd Rejonowy w Tarnowie stwierdził, że spadek po E. B. zmarłej w dniu 13 maja 1984 roku w T., ostatnio przed śmiercią zamieszkałej w R., nabyli na podstawie ustawy jej synowie: J. S. dwojga imion B., K. B. i J. J. dwojga imion B. po 1/3 części każdy. Jednocześnie brak jest w tym postanowieniu rozstrzygnięcia o dziedziczeniu gospodarstwa rolnego lub lasu po spadkodawczyni. W tym samym postanowieniu Sąd Rejonowy w Tarnowie stwierdził, że spadek po J. A. dwojga imion B. zmarłym w dniu 2 lipca 1977r. w R. i tam ostatnio przed śmiercią zamieszkałym nabyli na podstawie ustawy: żona E. B. z domu D. oraz jego synowie: J. S. dwojga imion B., K. B. i J. J. dwojga imion B. po 1/4 części każdy. Rozstrzygnięcie dotyczące dziedziczenia gospodarstwa rolnego po J. A. dwojga imion B. zostało uchylone przez sąd II instancji i ostatecznie w dniu 21 marca 1991r. Sąd Rejonowy w Tarnowie wydał postanowienie, w którym stwierdził, że las wchodzący w skład spadku po J. A. dwojga imion B. nabyli na podstawie ustawy: żona E. B. z domu D. oraz syn J. J. dwojga imion B. po 1/2 części każdy. Sąd ustalił następnie, że w skład spadku po E. B. wchodziła m.in. nieruchomości oznaczona jako działka ewidencyjna nr (...) o powierzchni 0,11 ha, położona w R., stanowiąca grunty rolne zabudowane o powierzchni 0,02 ha i sady o powierzchni 0,09 ha, a także nieruchomości oznaczona jako działka ewidencyjna nr (...) o powierzchni 2,93 ha, położona w R., stanowiąca lasy i grunty leśne.

Sąd ustalił, że J. B. (2) zamieszkiwał w domu rodzinnym w R. od urodzenia i pracował w gospodarstwie rodzinnym na gruntach rolnych należących do E. B.. Natomiast K. B. w dacie śmierci matki nie pobierał nauki zawodu i nie uczęszczał do szkoły, nie pracował w gospodarstwie rolnym, pracował zawodowo w K.. Jednocześnie Sąd ustalił jednak, że tenże K. B. od marca 1984r. pracował w gospodarstwie rolnym o powierzchni 0,76 ha bezpośrednio przy produkcji rolnej. Z kolei w chwili śmierci E. B. J. B. (1) był emerytem, nie pobierał wówczas nauki zawodu i nie uczęszczał do szkoły, nie pracował w gospodarstwie rolnym. Nie był trwale niezdolny do pracy. W gospodarstwie rodzinnym pracował do 19-tego roku życia.

W rozważaniach prawnych Sąd Rejonowy omówił przesłanki do dziedziczenia gospodarstwa rolnego i wchodzącego w skład spadku lasu. Sąd podkreślił, że zgodnie z przepisami obowiązującymi na dzień śmierci E. B. o gospodarstwie rolnym można mówić wówczas, gdy grunty rolne wchodzące w skład spadku obejmują powierzchnię przekraczającą 0,5 ha. Sąd Rejonowy stwierdził, że w skład spadku nie wchodzi gospodarstwo rolne. Wchodzi natomiast las o powierzchni 2,93 ha. Dla ustalenia kręgu spadkobierców dziedziczących ów las należy stosować odpowiednio przepisy o dziedziczeniu gospodarstwa rolnego, co wynika z przepisu art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 22

listopada 1973r. o zagospodarowaniu lasów nie stanowiących własności państwa. Sąd poddał więc analizie najpierw art. 1059 k.c. w brzmieniu z chwili otwarcia spadku. Stwierdził, że żaden z synów spadkodawczyni nie spełniał przesłanki z art. 1059 pkt 2 i 3 k.c., a więc nie był małoletni ani nie pobierał nauki zawodu i nie uczęszczał do szkół, jak też nie był trwale niezdolny do pracy. Pozostawała zatem przesłanka określona w art. 1059 pkt 1 k.c. w zw. z art. 160 § 1 k.c.: „Własność nieruchomości rolnej lub jej części może być przeniesiona na rzecz osoby fizycznej tylko wtedy, gdy nabywca: 1) stale pracuje w jakimkolwiek gospodarstwie rolnym bezpośrednio przy produkcji rolnej albo ma kwalifikacje, do prowadzenia gospodarstwa rolnego”. Sąd zauważył, że na podstawie art. 160 § 3 k.c. wydane zostało rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 listopada 1964r. w sprawie przenoszenia własności nieruchomości rolnych, znoszenia współwłasności takich nieruchomości oraz dziedziczenia gospodarstw rolnych, które określało jakie kwalifikacje uważa się za kwalifikacje do prowadzenia gospodarstwa rolnego oraz organ właściwy do stwierdzania spełnienia warunków wymaganych dla nabycia własności nieruchomości rolnej przez osobą fizyczną. Zgodnie z § 3 tego rozporządzenia za kwalifikacje do prowadzenia gospodarstwa rolnego uważa się ukończenie szkoły rolniczej, przysposobienia rolniczego lub uzyskanie tytułu kwalifikacyjnego w zawodach rolniczych, przy czym zaświadczenie stwierdzające warunki wymagane do nabycia własności nieruchomości rolnej przez osobę fizyczną wydaje terenowy organ administracji państwowej stopnia podstawowego, właściwy ze względu na miejsce zamieszkania tej osoby. Sąd wskazał, że w odniesieniu do J. B. (2) takie zaświadczenie wydał Urząd Gminy w R. w dniu 5 września 1985r. Zostało to potwierdzone także zeznaniami wnioskodawcy oraz materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie toczącej się pod sygn. akt I Ns 75/87 Sądu Rejonowego w Tarnowie. Jak wykazało postępowanie dowodowe J. B. (1) nie spełniał żadnej z przesłanek dziedziczenia gospodarstwa rolnego. Natomiast w odniesieniu do K. B., zdaniem Sądu nie sposób mówić o spełnieniu powyższej przesłanki z art. 1059 pkt 1 k.c. w zw. z art. 160 § 1 pkt 1 k.c., bo choć od marca 1984r. prowadził on gospodarstwo rolne, to jednak brak jest cechy „stałości” pracy w takim gospodarstwie rolnym. Dla stwierdzenia bowiem, że spadkobierca ma kwalifikacje praktyczne do prowadzenia gospodarstwa rolnego, konieczne jest ustalenie, że przez dłuższy czas osobiście wykonywał on w gospodarstwie rolnym różnego rodzaju prace rolnicze, w następstwie czego nabył praktyczną znajomość całokształtu pracy rolnika, i to w stopniu umożliwiającym mu samodzielne prowadzenie takiego gospodarstwa. Zdaniem sądu I instancji, od marca 1984r. do 13 maja 1984r. minęło zaledwie półtora miesiąca. Tak krótki okres czasu nie może być uznany za stałą pracę w gospodarstwie rolnym bezpośrednio przy produkcji rolnej. Z całą pewnością w jej następstwie K. B. nie nabył praktycznej znajomości całokształtu pracy rolnika i to w stopniu umożliwiającym mu samodzielne prowadzenie takiego gospodarstwa.

Postanowienie Sądu Rejonowego w Tarnowie zaskarżyła apelacją uczestniczka J. D. w części, tj. w zakresie punktów I i II.

Skarżąca zarzuciła Sądowi I instancji naruszenie art. 199 § 1 pkt 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez uwzględnienie wniosku w sytuacji gdy kwestia dziedziczenia gospodarstwa rolnego po E. B. została już prawomocnie osądzona oraz naruszenie art. 1059 § 1 pkt 1 k.c. poprzez przyjęcie, że K. B. i J. B. (1) nie spełniali warunków do dziedziczenia gospodarstwa rolnego, a także naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nienależyte rozważenie materiału dowodowego i dokonanie ustaleń w sposób przekraczający swobodną ocenę dowodów, w szczególności w zakresie odmowy wiarygodności zeznaniom uczestniczki J. D.

Powołując się na powyższe zarzuty skarżąca wniosła zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez odrzucenie wniosku ewentualnie o uchylenie postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawca domagał się jej oddalenia i zasądzenia na jego rzecz od uczestniczki kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja uczestniczki zasługiwała na uwzględnienie, choć z przyczyn innych niż zostało to wskazane w środku odwoławczym.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że nietrafny okazał się zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. Sąd ten w szerokim wywodzie prawnym w sposób przekonywający uzasadnił, dlaczego nie dostrzegł przesłanek do odrzucenia wniosku i argumentacja ta zasługuje na akceptację. Dodać jeszcze należy, że Sąd ten w poprzednim postępowaniu w sprawie I Ns 457/85 w ogóle nie zajmował się kwestią dziedziczenia lasu, a dokonywał jedynie analizy dziedziczenia gospodarstwa rolnego, co wynika z lektury wydanego w tamtej sprawie orzeczenia.

Sąd I instancji w sposób właściwy dokonał oceny całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego i na jego podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne. Jedynie zauważyć należy, że w zakresie dotyczącym tego, czy w dacie śmierci matki K. B. pracował w gospodarstwie rolnym, zachodzi w ustaleniach Sądu pewna sprzeczność. Najpierw bowiem Sąd ustala na podstawie zeznania J. B. (1), że K. B. w chwili otwarcia spadku nie pracował w gospodarstwie rolnym, a następnie – w oparciu o dokumenty zalegające w aktach sprawy I Ns 457/85 – czyni ustalenie, że osoba ta od marca 1984 r. pracowała w gospodarstwie rolnym o powierzchni 0,76 ha bezpośrednio przy produkcji rolnej. Sąd II instancji przyjmuje, że co do tej okoliczności prawidłowe jest to drugie ustalenie, które znajduje potwierdzenie w dokumentach urzędowych. Należy też zauważyć, że zgłoszony przez uczestniczkę zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. okazał się nietrafny. Jest on zresztą mało precyzyjny, a w uzasadnieniu apelacji nie znalazł swojego pożądanego rozwinięcia. Sąd Rejonowy dokonał właściwej oceny dowodów, w tym również z zeznań skarżącej, czemu dał wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia. Nie naruszył przy tym reguł logicznego rozumowania i zasad doświadczenia życiowego.

Odnosząc się natomiast do zarzutu naruszenia art. 1059 § 1 pkt 1 k.c. i pominięcia przy ustalaniu kręgu spadkobierców lasu K. B., stwierdzić należy, że okazał się on zasadny. Na wstępie zauważyć należy, iż Sąd Rejonowy poczynił w ramach podstawy faktycznej rozstrzygnięcia ustalenia, że K. B. od marca 1984 r. pracował w gospodarstwie rolnym o powierzchni 0,76 ha bezpośrednio przy produkcji rolnej, które zostało przyjęte także przez Sąd Okręgowy. Uznał jednak, że brak było cechy „stałości” w pracy w tym gospodarstwie, skoro trwała ona zaledwie półtora miesiąca przed dniem otwarcia spadku. Pomijając już to, że był to okres pracy trwający ponad dwa miesiące, stwierdzić należy, iż sąd I instancji dopuścił się wadliwości przy interpretacji przesłanki, o której mowa w art. 1059 pkt 1 k.c. w zw. z art. 160 § 1 pkt 1 k.c.

Stosownie do treści art. 1059 pkt 1 k.c., w brzmieniu obowiązującym na datę otwarcia spadku po E. B., spadkobiercy mogli odziedziczyć z ustawy gospodarstwo rolne (las), jeżeli w chwili otwarcia spadku odpowiadali warunkom wymaganym dla nabycia własności nieruchomości rolnej w drodze przeniesienia własności. Zgodnie zaś z art. 160 § 1 k.c., w brzmieniu obowiązującym na datę otwarcia spadku, własność nieruchomości rolnej lub jej części mogła być przeniesiona na rzecz osoby fizycznej tylko wtedy, gdy nabywca stale pracował w jakimkolwiek gospodarstwie rolnym bezpośrednio przy produkcji rolnej albo miał kwalifikacje do prowadzenia gospodarstwa rolnego. Każda z tych przesłanek samodzielnie wystarczała do nabycia gospodarstwa rolnego. Powyższe warunki zostały doprecyzowane w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 28 listopada 1964r. w sprawie przenoszenia własności nieruchomości rolnych, znoszenia współwłasności takich nieruchomości oraz dziedziczenia gospodarstw rolnych, w którym określono w szczególności wskaźnik powierzchniowy gospodarstwa rolnego (§ 1 ust.3), jak i wskazano, kiedy dana osoba ma kwalifikacje do prowadzenia gospodarstwa rolnego (§ 3).

W świetle przytoczonych przepisów należy stwierdzić, że K. B. spełnił jedną z przesłanek do dziedziczenia gospodarstwa rolnego (lasu) po zmarłej E. B.. Z dokonanego bowiem przez Sąd Rejonowy ustalenia, przez nikogo nie kwestionowanego i zaakceptowanego przez Sąd II instancji, wynika, że K. B. w dacie śmierci matki pracował bezpośrednio przy produkcji rolnej w swoim gospodarstwie rolnym. Kwestią wymagającą wyjaśnienia jest jednak to, czy była to praca stała w rozumieniu przepisu art. 160 § 1 k.c. Sąd Rejonowy przyjął, że nie można jej przypisać cechy stałości, gdyż istotne są tu kwalifikacje praktyczne do prowadzenia gospodarstwa rolnego, których nie można nabyć w ciągu miesiąca czy dwóch pracy na gospodarstwie rolnym. Dla obrony tego poglądu Sąd przywołał postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1968r., IIICRN 30/68. Pogląd tam wyrażony nie może być jednak rozstrzygający. SN wypowiedział go w stanie prawnym obowiązującym w 1965 r., a więc w okresie, kiedy art. 160 k.c. miał zupełnie inne

brzmienie i w ogóle nie przewidywał możliwości nabycia gospodarstwa rolnego w oparciu o przesłankę stałej pracy w takim gospodarstwie.

Na tle przesłanki stałej pracy w gospodarstwie rolnym w piśmiennictwie prawniczym i judykaturze utrwalone zostało stanowisko, iż k.c., po nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 26 marca 1982 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz o uchyleniu ustawy o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych, nie wymaga od spadkobiercy, by jego praca w gospodarstwie rolnym nosiła charakter wyłączny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 maja 1988 r., III CRN 134/88). Został też wypowiedziany pogląd, iż dla oceny, czy spadkobierca w chwili otwarcia spadku "stałe pracuje" bezpośrednio przy produkcji rolnej (art. 1059 pkt 1 k.c.), decydować może okoliczność, że praca jest wykonywana nieprzerwanie, w sposób ciągły i podjęta została z zamiarem długotrwałego wykonywania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 października 1999 r., I CKN 167/98). Nie tyle więc chodzi w tym wypadku, dla oceny przesłanki „stałości” pracy w gospodarstwie rolnym, o jej długość, ile o fakt, że jest to praca nieprzerwana i podjęta z zamiarem jej kontynuacji w dłuższym okresie czasu. Taka sytuacja miała zaś miejsce w nin. sprawie gdy chodzi o K. B., który rozpoczął pracować w swoim gospodarstwie zanim go jeszcze nabył, a następnie przez kolejne lata pracę tę nieprzerwanie realizował.

Dodatkowy argument za trafnością takiej interpretacji płynie z analizy tego, jakie brzmienie uzyskał art. 1059 k.c. przy jego kolejnej nowelizacji, dokonanej ustawą z dnia 28 lipca 1990 r. Otóż nadal w przepisie tym pozostawiono przesłankę w postaci stałej pracy bezpośrednio przy produkcji rolnej, dodając jednocześnie nową przesłankę w postaci posiadania przygotowania zawodowego do prowadzenia produkcji rolnej. W rozporządzeniu wykonawczym Rady Ministrów z dnia 12 grudnia 1990 r. w sprawie warunków dziedziczenia ustawowego gospodarstw rolnych w § 1 określono, kiedy spadkobierca ma przygotowanie zawodowe do prowadzenia produkcji rolnej. W szczególności w pkt 4 wskazano, że zachodzi ono wtedy, gdy wykaże się on stałą pracą w gospodarstwie rolnym bezpośrednio przy produkcji rolnej przez okres co najmniej roku. Widać więc z tego, że „stała praca”, o której mowa w art. 1059 pkt 1 k.c., nie była obwarowana wymogiem jej trwania przez określony, minimalny czas. Natomiast aspekt czasowy odgrywał rolę tylko dla stwierdzenia, że dana osoba ma przygotowanie zawodowe do pracy w rolnictwie – wówczas wymagany był okres minimum roku pracy w gospodarstwie rolnym. Z tego można i należy wyprowadzić wniosek, że dla przesłanki wskazanej w art. 1059 pkt 1 k.c. i dla oceny „stałości” pracy w gospodarstwie rolnym nie była istotna kwestia, jak długo praca ta jest wykonywana przed datą otwarcia spadku.

Mając powyższe na uwadze, należało zatem stwierdzić, że nie tylko J. B. (2), ale także K. B. spełnił ustawową przesłankę do nabycia lasu wchodzącego w skład spadku po swej matce. Z tego też względu apelacja okazała się zasadna i prowadziła do zmiany zaskarżonego postanowienia na podstawie art. 386 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c..

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 w zw. z art. 391 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c.